

Metropolie o zasadach prowadzenia polityki rozwoju

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: piątek, 03, maj 2019 10:59

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśloni: 740

Unia Metropolii Polskich oceniła projekt nowelizacji ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

W opinii z 16 kwietnia br. Unia Metropolii Polskich podaje, że próba integracji planowania przestrzennego (terytorialnego) z tzw. społecznym i gospodarczym w jednym dokumencie strategicznym jest co do intencji słuszna, zwłaszcza dla dużych miast i ich obszarów (regionów) metropolitalnych, gdzie splatają się plany europejskie, krajowe, regionalne i lokalne. Rozwiązanie wpisuje się w postulaty zgłaszane przez UMP, sankcjonując fakt, że miasta, wraz sąsiednimi samorządami, są podmiotami polityki rozwoju. Samorządowcy mają jednak istotne zastrzeżenia co do kalendarza zmian systemowych oraz inne.

- Nie do przyjęcia jest zawarty w art. 21 projektu ustawy dwuletni termin wdrożenia strategii gminy w nowej formule. Nie do przyjęcia jest też sankcja w postaci unieważniania strategii gminy z mocy ustawy. Byłoby to niezgodne z zasadami samorządności, subsydiarności, ciągłości planowania – zwłaszcza że strategia jest i ma pozostać aktem dobrowolnym. – wynika z opinii.

Unia Metropolii Polskich nie zgadza się na próbę eliminacji związków metropolitalnych z ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Proponowana w projekcie ustawy formuła strategii ponadlokalnej satysfakcjonuje Unię Metropolii Polskich o tyle, że formalnie umożliwia kontynuowanie zintegrowanych inwestycji terytorialnych (ZIT).

- Zwracamy jednak uwagę, że przedkładany projekt podtrzymuje obowiązującą od 1998 roku tezę, że wszystkie problemy obszarów metropolitalnych da się rozwiązać w trybie dobrowolnej współpracy lokalnych samorządów. Że tak nie jest, świadczy choćby znany konflikt, gdy gminy obrzeżne, konkurując z głównym miastem, przeplanowują tereny mieszkaniowe i rozwojowe, a potem – mimo stosunkowo wysokich dochodów – nie są w stanie zapewnić adekwatnej infrastruktury. Efektem jest chaos przestrzenny, marnotrawstwo środków publicznych i obniżenie jakości życia mieszkańców, która to jakość jest deklarowana jako główny cel wszystkich strategii rozwoju. – czytamy w opinii.

Źródło: UMP